

Al-Kaida: Teoria Ahmadineżada o zamachu na WTC "śmieszna"

Al-Kaida wzywa irańskiego prezydenta Mahmuda Ahmadineżada, żeby zaprzestał rozpowszechniać konspiracyjne teorie na temat zamachów 11 września 2001 - pisze „The Guardian”. Chodzi o publiczne twierdzenia, że to sami Amerykanie przyczynili się do ogromu tragedii.

„The Guardian” przytacza publikacje irańskich mediów, które cytują w środę fragmenty przesłania Al-Kaidy do prezydenta Mahmuda Ahmadineżada.

Ma to być artykuł opublikowany w ostatnim wydaniu angielskojęzycznego pisma terrorystycznej organizacji „Inspire”, który określa twierdzenia Ahmadineżada jako „śmieszne”.

Podczas ostatniego pobytu w Nowym Jorku przy okazji zgromadzenia generalnego ONZ, irański prezydent stwierdził, że USA „upozorowały” katastrofę WTC, że „było to systematyczne zawalanie tych wież”.

- Mogę z pewnością powiedzieć, że musiały tam być ładunki wybuchowe, które zdetonowano w sekwencji - powiedział Ahmadineżad, ponownie wzywając do przeprowadzenia niezależnego śledztwa i zaznaczając, że również w Stanach Zjednoczonych są pewne wątpliwości. Irańskie władze wyznały językiem swego prezydenta Ahmadineżada, że nie wierzą w to, iż za zamachami 11 września stała Al-Kaida, ale że był to rząd amerykański. Więc czy możemy zadać pytanie: dlaczego Iran przywiązuje się do przekonania tak śmiesznego wobec wszelkiej logiki i dowodów?

Więcej na: tvn24.pl